

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1937 r.
Izba II karna
sygn. 2 K. 425/37**

Teza

1. Rozesłanie za granicę odezwy o treści nieprawdziwej i szkodliwej dla interesów Państwa Polskiego w większej ilości egzemplarzy, nosi charakter działania publicznego, gdy jest skierowane do nieoznaczonej liczbowo i indywidualnie ilości osób.
2. Dla bytu przestępstwa przewidzianego w art. 109 k.k. nie jest niezbędnym aby sprawca działał wyłącznie tylko w celu szkodenia interesom Państwa Polskiego w zamiarze bezpośrednim.

Uzasadnienie

1. Kasacja oskarżonego powołując się na pkt a) art. 510 k.p.k., zarzuca:

a) brak należytego ustalenia, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu publicznie, odezwa bowiem jego była przeznaczona wyłącznie dla indywidualnie oznaczonego grona osób, przebywających w Ameryce emigrantów, pochodzących z powiatu zbaraskiego, ogłoszenie zaś odezwy w prasie nie było objęte jego zamiarem i nastąpiło wbrew jego woli;

b) skazanie oskarżonego, pomimo że odezwa nie zawierała wiadomości, za takie bowiem mogą być uznane jedynie pewne konkretne fakty, a nie ogólniki bez treści, do których ograniczała się odezwa, ponadto rzekome wiadomości nie były nieprawdziwe, stanowiąc twierdzenia sporne podnoszone w prasie i przez działaczy politycznych;

c) brak ustalenia, że oskarżony działał w celu szkodenia interesom Państwa Polskiego, przez nierozważenie całokształtu działalności oskarżonego, świadczącej o jego dążeniach do znormalizowania stosunków polsko-ukraińskich jak również sposobu działania, wykazującego, że jedynym jego celem przy wysyłaniu odezwy było uzyskanie funduszy na budowę domu ukraińskiego w Zbarażu, a wreszcie faktu przechowywania przez oskarżonego odbitek wszystkich odezw, co świadczy o działaniu jego w dobrej wierze; istnienie tej dobrej wiary przyjął Sąd 1. instancji, który odrzucił zarzut, że oskarżony działał w zamiarze szkodenia interesom Państwa Polskiego, wątpliwości również w tej kwestii miał oskarżyciel, domagający się w apelacji ewentualnego skazania oskarżonego z art. 152 lub 127 k.k.;

d) brak ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że oskarżony działał w bezpośrednim zamiarze szkodenia interesom Państwa Polskiego, dla bytu bowiem przestępstwa, przewidzianego w art. 109 k.k. niezbędnym jest, zdaniem kasacji, aby sprawca działał w zamiarze bezpośrednim, wyłącznie w celu szkodenia interesom Państwa Polskiego.

2. Zarzuty kasacji pod a) są bezzasadne. Sąd ustalił, że niezależnie od tego, iż zamieszczenie treści odezwy w prasie nastąpiło wbrew woli oskarżonego, samo rozesłanie przez niego odezwy w stu kilkudziesięciu egzemplarzach do przebywających w Ameryce emigrantów ukraińskich pochodzących ze Zbarażczyzny, nosiło cechy działania publicznego, jako skierowanego do nieoznaczonej liczbowo i indywidualnie ilości osób, zwłaszcza, że jak wskazuje nagłówek odezwy zamiarem wysyłającego je oskarżonego było, aby adresaci treści odezwy, rozpowszechnili wśród innych osób. Słuszność tego wniosku, nie wykazującego błędu logicznego ani prawnego, odnosi się do istoty sprawy, ustalenie zaś w tych warunkach publicznego charakteru działania oskarżonego było zasadne, wbrew bowiem mniemaniu kasacji, określenie osób pewną wspólną cechą jako pochodzących z pewnego terytorium nie stanowi określenia indywidualnego, tzn. takiego, które związane jest ściśle z pewną określoną osobą, wręcz przeciwnie stanowi ono określenie rodzajowe według pewnych wspólnych cech posiadanych przez grupę osób, których ilość z natury rzeczy nie może być z góry oznaczona i które poza tą jedną wspólną cechą mogą posiadać szereg innych indywidualnych różniących je od siebie cech, co czyni niemożliwym indywidualne wyróżnienia każdej z nich na podstawie tej jednej wspólnej cechy. Niezależnie zatem od takiej czy innej ilości osób, należącej do pewnej grupy ludzi wyróżnionej spośród innych wspólną im wszystkim cechą rodzajową, działanie skierowane do takiej grupy osób nosi charakter publicznego, jako zwróconego do nie oznaczonej indywidualnie i liczbowo grupy osób.

3. Niezasadne również są zarzuty kasacji pod b). Wiadomości stanowią wszelkie informacje, które dotyczą wydarzeń przeszłych, teraźniejszych lub przyszłych bez względu na ich postać zewnętrzną (zasada prawna z 4 listopada 1933 r. Zb.O 3/34). Ustalenia Sądu, że charakter ten posiadały zawarte w odezwie informacje, że do Ukraińców pracujących na niwie kulturalno-oświatowej i dążących do oświecenia swych rodaków stosuje się represje, zamyka w więzieniach, ciągnie po sądach, wysyła do miejsca odosobnienia, że wymierza się tylko Ukraińcom wysokie podatki przemysłowe i dochodowe, że w zasadzie nie przyjmuje się dzieci ukraińskich do szkół, a jeżeli wyjątkowo dziecko ukraińskie skończy szkołę to robi się mu trudności i zamyka po więzieniach nawet za legalną pracę społeczną, – błędu logicznego nie wykazują i opierają się na ściśle odtworzonej przez Sąd treści odezw. Twierdzenie kasacji, że informacje te stanowią wiadomości, bowiem nie można się z nich dowiedzieć o żadnym fakcie wobec ograniczenia się odezwy do ogólnikowych twierdzeń zdaniem strony bez treści pomijając, że stanowi ono wniosek strony, pozostaje ponadto w sprzeczności z treścią odezwy, która aczkolwiek nie podaje poszczególnych określonych faktów zastosowania wymienionych w niej represyj, pozytywnie stwierdza że represje te są powszechnie stosowane, informuje zatem czytelnika w pewien ściśle określony sposób o położeniu Ukraińców w Polsce. Okoliczność, że informacje te zostały podane w formie ogólnych twierdzeń bez powołania się na poszczególne konkretne fakty nie pozbawiała ich charakteru wiadomości, bowiem postać zewnętrzna w jakiej informacje są podawane pozostaje bez wpływu na sam ich charakter (por. powołaną wyżej zasadę prawną z 4 listopada 1933 r.). Ustalił również Sąd, że rozpowszechnione przez oskarżonego wiadomości były zarówno przedmiotowo jak i podmiotowo nieprawdziwe, – należycie wnioski swe

w tej mierze uzasadniając, a twierdzenia kasacji, że „żale” odezwu pokrywają się z twierdzeniami pewnego odłamu prasy i działaczy politycznych i stanowią kwestie sporne a nie nieprawdziwe wiadomości, jako wnioski strony oparte na odmiennej od wyroku ocenie okoliczności faktycznych sprawy, rozważeniu Sądu Najwyższego nie ulegają.

4. Bezzasadne wreszcie są zarzuty kasacji: pod c) i d) braku należytego ustalenia w czynie oskarżonego podmiotowych cech przestępstwa. Pogląd kasacji, że dla bytu przestępstwa przewidzianego w art. 109 k.k. jest niezbędnym, aby sprawca działał w bezpośrednim zamiarze szkodenia interesom Państwa Polskiego jest błędny. Karalnym z art. 109 k.k. jest publiczne rozpowszechnianie za granicą wiadomości nieprawdziwych w celu szkodenia interesom Państwa Polskiego. Cel działania należy do istoty przestępstwa i jako jedno z ustawowych jego znamion musi być objęty zamiarem sprawcy, dla określenia zaś tego zamiaru miarodajnym jest przepis § 1 art. 14 k.k., który ma zastosowanie jako zawarty w części ogólnej i nie zawierający żadnych ograniczeń w tej mierze do wszystkich przepisów części szczególnej, w braku zawartych w niej wyłączeń. Pogląd kasacji, która w danym wypadku oparta jest na wykładni art. 109 k.k. przyjętej przez Sąd Okręgowy nie znajduje oparcia w przepisach kodeksu karnego. Wykładnia ta opiera się na istnieniu w kodeksie karnym 1871 r., obowiązującym przed r. 1932 na ziemiach zachodnich dwu odrębnych terminów dla określenia zamiaru, a mianowicie „Vorsatz” i „Absicht”, z których pierwszy obejmował zarówno zamiar bezpośredni jak i pośredni, drugi zaś zgodnie z przyjętą w części doktryny niemieckiej wykładnią jedynie zamiar bezpośredni. Usiłując jednakże przenieść wykładnię tę na grunt kodeksu karnego 1932 r., pomija kasacja, że wyraz „Absicht” nie jest bynajmniej równoznaczny z celem, któremu raczej odpowiada termin „Zweck”, jak również, że kodeks karny 1871 r. nie zawierał w części ogólnej określenia zamiaru, a wykładnia tego pojęcia powstała dopiero na gruncie przepisów zawartych w części szczególnej, która dla określenia zamiaru używała w pewnych wypadkach terminu „Vorsatz”, w innych „Absicht”. Na tle natomiast przepisów kodeksu karnego 1932 r., zawierającego w § 1 art. 14 k.k. określenie pojęcia zamiaru, nie znajduje żadnego oparcia twierdzenie, że pewne przestępstwa mogą być popełnione jedynie, o ile sprawca działa w zamiarze bezpośrednim. Przeczy temu treść art. 13 i § 1 art. 14 k.k., które żadnych wskazówek ku temu nie dają. Wprowadzenie celu działania, jako należącego do ustawowej istoty czynu wskazuje, że dla bytu przestępstwa niezbędnym jest, aby cel ten był objęty zamiarem sprawcy, że na wypadek gdy sprawca działa w sposób przewidziany w dyspozycji danego artykułu, nie obejmując jednakże zamiarem swym tego celu, czyn jego niezależnie od spowodowanych skutków nie wypełnia znamion przestępstwa w artykule tym przewidzianego. Nie jest natomiast niezbędnym dla bytu przestępstwa przewidzianego w art. 109 k.k., aby sprawca działał wyłącznie tylko w celu szkodenia interesom Państwa Polskiego w zamiarze bezpośrednim, ile że do takiej wykładni art. 109 w związku z art. 13 i § 1 art. 14 k.k., wbrew mniemaniu kasacji, żadnej podstawy nie daje. Skoro przeto ustalił Sąd Apelacyjny, że oskarżony przewidywał, że rozpowszechniane przez niego wiadomości mogą zaszkodzić interesom Państwa Polskiego i na to się godził, to zasadnie uznał istnienie w czynie jego podmiotowych cech przestępstwa przewidzianego w art. 109 k.k. Wnioski Sądu w tej mierze zostały

należycie bez błędów logicznych uzasadnione, słuszność ich zaś odnosi się do istoty sprawy.

Twierdzenia kasacji, że całokształt działalności oskarżonego, sposób jego działania, przechowywanie wysyłanych odezw świadczą, iż celem jego było wyłącznie tylko zebranie funduszków na budowę domu ukraińskiego, w każdym zaś razie działał on w dobrej wierze, nie uświadamiając sobie przestępności działania, jako wnioski strony, oparte na odmiennej od wyroku ocenie okoliczności faktycznych sprawy, rozważeniu Sądu Najwyższego nie ulegają. Wnioski Sądu Okręgowego, który oparł swój wyrok na błędnej wykładni art. 109 k.k., zostały przez Sąd Apelacyjny rozważone i uznane za błędne przy należyтым uzasadnieniu odmiennych od uchylonego wyroku wniosków, jak to wynika z powołanego wyżej. Wątpliwości oskarżyciela co do kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu żadnego wpływu na treść wyroku Sądu mieć nie mogły, wyrok zaś i kwalifikacja prawna tego czynu przez Sąd zostały należycie uzasadnione.

Z tych zasad Sąd Najwyższy kasację oskarżonego oddalił.

[Cytowane artykuły: 13 k.k., 14 k.k., 109 k.k., 510 k.p.k.]